

REPRESJE STOSOWANE PRZEZ RADOMSKIE KOLEGIA DO SPRAW WYKROCZEŃ

Dogłębne badania nad orzeczeniami Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia oraz Kolegium przy Wojewodzie Radomskim, dotyczącymi uczestników radomskiego protestu robotniczego w 1976 r.¹, utrudnia brak zdecydowanej większości akt prowadzonych postępowań. W odróżnieniu od akt spraw karnych radomskich sądów, które są w komplecie, z obu tych kolegiów zachowały się tylko materiały postępowań (czterdzieści na blisko dwieście pięćdziesiąt wniosków o ukaranie), które w trybie odwoławczym trafiły do Sądu Rejonowego w Radomiu². Nie zachowały się także rejestry spraw z I instancji. Jedynie w archiwum zakładowym Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu znajdują się rejestry spraw z II instancji, a wśród materiałów po byłym Wydziale Śledczym Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Radomiu jest Rejestr Spraw o Wykroczenia³.

Udało mi się odtworzyć wykaz osób, których dotyczyły ówczesne wnioski o ukaranie przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia⁴. Podstawą tych ustaleń były wymienione archiwalia i zgromadzone materiały dotyczące śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką w Radomiu w latach 1995–2001 (sygn. V Ds. 39/95/S) oraz dokumentacja postępowania z Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie (sygn. S.5/04/ZK)⁵. Mimo szczątkowego stanu zachowania zebrana dokumentacja pozwala na odtworzenie mechanizmu tej formy represji.

Kolegia do spraw wykroczeń były jednostkami pozasądowymi, które od 1952 r. orzekały w Polsce w sprawach o wykroczenia. Działały one przy organach administracyjnych,

¹ Protest robotniczy w czerwcu 1976 r., jak również jego genezę i skutki przedstawił i zrekonstruował P. Sasanka, *Czerwiec 1976 r. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2006.

² Akta postępowań w sprawach o wykroczenia prowadzonych przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia z 1976 r. zostały wybrakowane na początku 1982 r. Należy podkreślić, że zgodnie z przepisami akta te posiadały kategorię B-5, tak więc zostały zniszczone w pierwszym możliwym terminie. Można przypuszczać, że miało to związek ze zniszczeniem przez organa MSW w 1982 r. dokumentacji zebranej przez Komisję Rehabilitacji „Czerwiec 1976” w okresie legalnej działalności NSZZ „Solidarność”.

³ AIPN Ra, 08/107 t. 9, Rejestr spraw o wykroczenia.

⁴ Z uwagi na ograniczoną wielkość niniejszego tekstu nie jest możliwa publikacja tego wykazu jako załącznika.

⁵ Za udostępnienie powyższych akt dziękuję Andrzejowi Martyniukowi – prokuratorowi OKŚzPNP.

początkowo przy radach narodowych (kolegia karno-administracyjne), zaś ich genezy można doszukiwać się w rozwiązaniach prawnych z okresu dwudziestolecia międzywojennego⁶. Gruntowna reforma systemu karno-administracyjnego w powojennej Polsce nastąpiła 1 stycznia 1972 r. Wówczas to weszły w życie uchwalone 20 maja 1971 r. przez Sejm ustawy: „Kodeks wykroczeń”⁷, „Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia”⁸ oraz „Ustawa o ustroju Kolegiów ds. Wykroczeń”⁹.

W wyniku reformy administracyjnej kraju w 1975 r. doszło również do reorganizacji kolegiów ds. wykroczeń. Zgodnie z obowiązującymi przepisami w Radomiu działały dwa rodzaje kolegiów: I instancji – przy Prezydencie Miasta Radomia oraz II instancji – przy Wojewodzie Radomskim. Przewodniczącym Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia był wtedy Zdzisław Nowak, a jego zastępcami: Alicja Głowacka (pełniła w tym czasie również funkcję radcy prawnego kolegium) oraz Janusz Nogacki (wówczas kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Radomiu). Ten ostatni z uwagi na sprawowaną funkcję był jednocześnie upoważniony do podpisywania nakazów osadzenia w więzieniach. Wśród ławników, którzy byli wybierani na czteroletnią kadencję przez Miejską Radę Narodową w Radomiu, znaleźli się m.in. pracownicy Urzędu Miejskiego w Radomiu oraz innych radomskich zakładów pracy, emeryci¹⁰ itp. Taki stan prawny i osobowy panował podczas wydarzeń w czerwcu 1976 r.

W ramach przygotowań do „zabezpieczenia operacji wprowadzania podwyżek” przez organa bezpieczeństwa w województwie radomskim płk Marian Mozgawa, komendant wojewódzki MO w Radomiu, wydał 24 czerwca 1976 r. Zarządzenie nr 036/76 powołujące Grupę Śledczą. W jej skład automatycznie weszli funkcjonariusze wydziałów: śledczego i dochodzeniowo-śledczego KW MO. Na kierownika grupy wyznaczono mjr. Kazimierza Rojewskiego – naczelnika Wydziału Śledczego, a na zastępcę kierownika por. Adama Alzaka – zastępcę naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego. W ramach grupy utworzono dwa zespoły: ewidencji i selekcji zatrzymanych osób oraz śledczy. W ramach opracowanego planu pracy z 25 czerwca 1976 r. ustalono, że w sprawach, które zostaną zakwalifikowane do Kolegium ds. Wykroczeń, oskarżać będą: por. Zdzisław Pająk z Wydziału Śledczego oraz

⁶ Wraz z kodeksem karnym prezydent Ignacy Mościcki 11 lipca 1932 r. podpisał *Prawo o wykroczeniach* oraz *Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach*. Sprawy o wykroczenia rozpatrywane były wówczas jednoosobowo przez urzędnika administracji państwowej.

⁷ DzU z 1971, nr 12, poz. 114.

⁸ DzU z 1971, nr 12 poz. 116.

⁹ DzU z 1971, nr 12, poz. 118. Kolegia do spraw wykroczeń działały przy organach administracji do roku 1990 – kiedy to zostały przejęte przez resort sprawiedliwości – od tej pory funkcjonując przy sądach rejonowych. Istnienie pozasądowych organów w polskim wymiarze sprawiedliwości wzbudzało wiele kontrowersji, ostatecznie sytuację wyjaśniła w 1997 r. konstytucja, która w art. 175 § 1 stanowi, że wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują sądy. Jednocześnie jej art. 237 przedłużył działalność kolegiów na dalsze cztery lata. W 2001 r. ich rolę przejęły sądy grodzkie, będące wydziałami sądów rejonowych.

¹⁰ Jedną z osób orzekających był również Jan Szmajda – w latach 1945–1955 funkcjonariusz UB. Należy dodać, że w 1952 r. w trakcie pełnienia służby Szmajda postrzelił osobę cywilną. Wszczęte wówczas przeciw niemu postępowanie prowadził chor. Jerzy Rynio z Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Kielcach. Będąc zastępcą naczelnika Wydziału Śledczego KW MO w Kielcach, 25 czerwca 1976 r. mjr Rynio został delegowany służbowo do Radomia i wszedł w skład grupy śledczej. Jego zadaniem było m.in. nadzorowanie wstępnej selekcji zatrzymanych.

dwaj funkcjonariusze Wydziału Prewencji: ppor. Jan Badocha i st. sierż. Ryszard Nalewajko. Osoby te miały także utrzymywać ścisłą współpracę z Wydziałem Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego Radomiu.

Również 24 czerwca 1976 r., na wniosek płk. Mozgawy, wojewoda radomski Roman Maćkowski wydał Zarządzenie nr 40/76, którym – na podstawie art. 70 § 2 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia – wprowadził na terenie Radomia tryb przyspieszony w pracy kolegium na czas od 24 czerwca do 24 lipca 1976 r. Tryb ten miał dotyczyć jedynie tych rozpatrywanych spraw, w których zarzutem było popełnienie wykroczeń i które – najogólniej ujmując – dotyczyły zakłóceń porządku publicznego i określone zostały w artykułach: 50, 51, 52, 57, 65, 66, 67 § 1, 76, 85, 90, 92, 143, 147 kodeksu wykroczeń¹¹. Obowiązywał on do 7 lipca 1976 r., kiedy to Maćkowski – wydając Zarządzenie nr 41/76 – zniósł go¹².

Skala wydarzeń, do których doszło w Radomiu 25 czerwca 1976 r., spowodowała, że trzeba było zmodyfikować plan działalności Grupy Śledczej. Z uwagi na liczbę zatrzymanych osób, które miały stanąć przed kolegiumi, doszło (na podstawie decyzji mjr. Rojewskiego) do wydzielenia zespołu zajmującego się wyłącznie kompletowaniem dokumentacji i kierowaniem wniosków o ukaranie do kolegium. W jego skład weszli: ppor. Andrzej Rychlicki z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KW MO w Krakowie – jako kierownik grupy, ppor. Bronisław Korpyś z Wydziału Śledczego KW MO w Częstochowie, ppor. Roman Feliks z Wydziału Śledczego KW MO w Krakowie, sierż. sztab. Lucjan Czyżak z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KW MO w Częstochowie i plut. Włodzimierz Studniarek z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KW MO w Częstochowie. Do ich zadań należało kompletowanie dokumentów, ewidencjonowanie wniosków, wzywanie świadków oraz doprowadzanie obwinionych. Ponadto funkcjonariusze sporządzali odwołania do drugiej instancji, tj. Komisji ds. Orzecznictwa oraz Sądu Rejonowego w Radomiu. Grupa ta przestała istnieć 10 lipca 1976 r.¹³ Współdziałali z nią ściśle funkcjonariusze Wydziału Prewencji KW MO w Radomiu, występujący na rozprawach w charakterze oskarżycieli publicznych.

Pierwsze wnioski o ukaranie w trybie przyspieszonym zaczęły wpływać do Kolegium przy Prezydencie Miasta Radomia 27 czerwca 1976 r.¹⁴ Z reguły zawierały one zarzuty z art. 51 § 1 i art. 51 § 2 kodeksu wykroczeń, czyli zakłócenia porządku publicznego. Wnioski oparte były najczęściej na bardzo słabych dowodach. Generalnie materiał dowodowy stanowiły notatki z zatrzymania lub rzadziej notatki z rozpytania i z reguły nie były sporządzane przez funkcjonariuszy dokonujących zatrzymania. Najczęściej opisywany zarzut to obecność w tłumie lub rzucanie kamieniami bądź „wykrzykiwanie słów obelżywych” pod adresem funkcjonariuszy.

¹¹ Archiwum Państwowe w Radomiu [dalej: APR], Urząd Wojewódzki w Radomiu, spis nr 15, sygn. 185, Zarządzenie nr 40/76 wojewody radomskiego, 24 VI 1976 r., b.p.

¹² *Ibidem*, Zarządzenie nr 41/76 wojewody radomskiego, 7 VII 1976 r., b.p.

¹³ AIPN Ra, 08/107, t. 8, Relacja z działalności grupy sporządzona przez ppor. Andrzeja Rychlickiego, 10 VII 1976 r., k. 210–211.

¹⁴ Warto zaznaczyć, że 26 i 27 czerwca 1976 r. Sąd Rejonowy w Radomiu rozpatrzył w trybie przyspieszonym 51 spraw. Większość z nich dotyczyła oskarżeń z art. 212 kk (zniszczenie mienia) oraz art. 51 par. 2 kw (udział w zbiegowisku). Tylko jedna z sądzonych wówczas osób została skazana na karę dziesięciu miesięcy ograniczenia wolności, natomiast w pozostałych przypadkach zapadły wyroki bezwzględnego pozbawienia wolności lub stosowano areszt, przekazując podsądnych prokuraturze (było tak – zgodnie z kpk – w przypadku osób już wcześniej karanych).

Spora część zarzutów nie była zgodna z prawdą, ponieważ większość wśród zatrzymanych stanowili ludzie ujęci zupełnie przypadkowo. Osoby zatrzymane doprowadzane były do KW MO w Radomiu, gdzie przekazywano je innemu funkcjonariuszowi, który spisywał notatkę o zatrzymaniu; jednak w trakcie rozpraw przed kolegium tej akurat sprawy w ogóle nie poruszano. W kilku przypadkach wyszło to na jaw podczas rozpraw przed Sądem Rejonowym w Radomiu, rozpatrującym odwołania od orzeczeń kolegium. Przykładem tego są zeznania złożone przed sądem przez kpr. Grzegorza Lelejkę: „Nie przypominam sobie, abym zatrzymywał oskarżonego. Ja niektóre akta uzupełniałem i pisałem to, co mi dyktowano”¹⁵.

Co najmniej zdziwienie budzi sprawa Krzysztofa Grabowskiego. Według notatki sierż. pchor. Zygmunta Kazimierczaka został on zatrzymany na rogu ulic 1 Maja i Działkowskiego (brak takiej ulicy w Radomiu)¹⁶. Można w tym przypadku założyć, że funkcjonariusz, będący spoza Radomia, w notatce mógł przekreślić nazwę ulicy Niedziałkowskiego, ale z kolei ulice 1 Maja (dzisiejsza 25 Czerwca) i Niedziałkowskiego są równoległe i oddalone od siebie o prawie 300 m. Natomiast we wniosku o ukaranie odnotowano, że został on zatrzymany na rogu ulicy 1 Maja i Dzierzkowskiej¹⁷. Członkowie kolegium (mieszkańcy Radomia), karząc Grabowskiego, napisali w uzasadnieniu orzeczenia, że został on zatrzymany na rogu ulic 1 Maja i Dzierżyńskiego (dzisiejsza Limanowskiego)¹⁸. Należy wyjaśnić, że ulice te są równoległe i oddalone od siebie o prawie 3 km.

Jedną z osób skierowaną do ukarania przez kolegium był Waław Balcer. Został on zatrzymany przez kpr. Antoniego Rynka z Wyższej Szkoły Oficerskiej w Szczytnie 25 czerwca 1976 r. o 22.05 „za udział w zbiegowisku”¹⁹. We wniosku o jego ukaranie znalazła się z kolei informacja, mająca zapewne wzmocnić stawiane mu zarzuty, że pod wpływem alkoholu zakłócał spokój oraz rzucał kamieniami w interweniujących funkcjonariuszy MO²⁰. W trakcie rozprawy przed Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia 28 czerwca 1976 r. Balcer zeznał, że został zatrzymany w trakcie powrotu z pracy do domu. Mimo to kolegium uznało go winnym zarzucanego mu wykroczenia i orzekło wobec niego karę trzech miesięcy aresztu²¹. Obwinionemu udało się złożyć do Sądu Rejonowego w Radomiu odwołanie, w którym pisał, że w dniu zatrzymania pracował na drugą zmianę co najmniej do 22.30, zatem nie mógł być zatrzymany o 22.10. Jego wersja zdarzeń została potwierdzona przez zakład pracy, który poinformował sąd, że opuścił on Zakłady Sprzętu Grzejnego o 22.52; w efekcie Balcer został zwolniony.

Przy okazji warto zwrócić uwagę na przekroczone termin dopuszczalnego czterdziestoosiogodzinnego zatrzymania przewidzianego art. 207 kpk. W przypadku osób karanych przez radomskie kolegia w 1976 r. dopuszczalny przez kodeks postępowania karnego okres zatrzymania został bezprawnie przekroczone w kilkudziesięciu przypadkach. Aby to ukryć, często fałszowano daty orzeczeń lub nakazów karnych wystawianych przez Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Radomiu. Antydatowano również wpływające do kolegium wnioski o ukaranie obwinionych. Tak było m.in. w sprawie Henryka Besmana, w której jako datę wpływu wniosku o ukaranie i wszczęcia postępowania przed kolegium

¹⁵ AIPN Ra, 26/206, Protokół rozprawy przed Sądem Rejonowym w Radomiu, 26 VII 1976 r., k. 21.

¹⁶ AIPN Ra, 26/42, Notatka służbowa sierż. pchor. Zygmunta Kazimierczaka, 25 VI 1976 r., k. 17.

¹⁷ *Ibidem*, Wniosek o ukaranie, 27 VI 1976 r., k. 15.

¹⁸ *Ibidem*, Orzeczenie Kolegium przy Prezydencie Miasta Radomia, 1 VII 1976 r., k. 5.

¹⁹ AIPN Ra, 26/41, Notatka o zatrzymaniu Waława Balcera, 25 VI 1976 r., k. 14.

²⁰ *Ibidem*, Wniosek o ukaranie, 27 VI 1976 r., k. 9.

²¹ *Ibidem*, Orzeczenie Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie m. Radomia, 28 VI 1976 r., k. 6.

wpisano 27 czerwca 1976 r.²², a z dokumentacji znajdującej się w aktach wynika, że obwiniony został zatrzymany dopiero 28 czerwca 1976 r. W jego przypadku interesujący jest również powód wszczęcia postępowania. Z notatki sporządzonej przez szer. Stanisława Szczyńskiego z warszawskiego ZOMO wynika, że „zaczepił” on patrol MO, używając słów „ten się śmieje, kto się śmieje ostatni”²³.

Na podstawie zachowanej dokumentacji kolegów można stwierdzić, że sporządzana ona była w wielkim pośpiechu. Uwaga ta dotyczy również dokumentowania kolejnych faz postępowania przed kolegiami I i II instancji²⁴.

W początkowym okresie rozpatrywania wniosków o ukaranie składy kolegów orzekały kary w granicach maksymalnej wysokości grzywny, tj. do 5 tys. zł (dla porównania przeciętne wynagrodzenie w 1976 r. wynosiło około 4 tys. zł) lub kary trzymiesięcznego ograniczenia wolności²⁵, najczęściej przez pracę na cele społeczne w wymiarze do 50 godzin miesięcznie²⁶. Wymierzenie kary grzywny nie oznaczało z reguły zwolnienia obwinionych. Bardzo często stosowano wobec nich w dalszym ciągu areszt do czasu ewentualnego wpłacenia przez rodziny grzywien. Członkowie kolegium w trakcie składania zeznań w śledztwie prowadzonym przez OKŚZpNP twierdzili, że taki tryb orzekania był aprobowany przez ówczesnego prokuratora wojewódzkiego w Radomiu Jana Iglukowskiego²⁷.

Pierwszego dnia orzekania, czyli 27 czerwca 1976 r. (niedziela), do Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia wpłynęły 194 wnioski. Ponad połowa z nich została rozpoznana jeszcze tego samego dnia. Orzeczenia o karze aresztu dotknęły 39 osób (w tym 33 – na 3 miesiące, 6 – w niższym wymiarze), kara ograniczenia wolności zapadła w stosunku do 15 osób, a 46 obwinionych ukarano grzywną²⁸.

Jeszcze 27 czerwca 1976 r. kolegia w Radomiu przerwały pracę, prawdopodobnie w związku z posiedzeniem Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Radomiu, które odbyło się tego dnia. Poza sekretarzami KW i członkami sekretariatu wzięli w nim udział m.in.: gen. Bogusław Stachura – wiceminister spraw wewnętrznych, Józefa Siemaszkiewicz – zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego Komitetu Centralnego PZPR, Ryszard Bryk – zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR, Jan Grzelak – zastępca kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR, Roman Maćkowski – wojewoda radomski i płk Marian Mozgawa – komendant wojewódzki MO w Radomiu.

²² Wniosek antydatował prawdopodobnie wspomniany Jan Nogacki – kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Radomiu. AIPN Ra 37/15, Wniosek o ukaranie, 28 VI 1976 r., k. 13.

²³ *Ibidem*, Notatka o zatrzymaniu Henryka Besmana, 28 VI 1976 r., k. 14.

²⁴ Częstym przypadkiem „niedoróbek” było wypisywanie gotowych protokołów rozpraw przed kolegium, jak również orzeczeń. Zdarzają się również orzeczenia z wymienionymi ławnikami kolegium, którzy w ogóle nie brali udziału w rozpatrywaniu danej sprawy.

²⁵ Takich kar na rozprawach częstokroć żądali występujący w charakterze oskarżycieli funkcyjnarusze MO.

²⁶ Analogicznie karały protestujących kolegia w Ursusie oraz Płocku. Szerzej na ten temat: P. Sasanka, *op. cit.*, s. 282.

²⁷ OKŚZpNP w Lublinie, Delegatura w Radomiu, Akta śledztwa w sprawie stosowania niedozwolonych metod wobec uczestników protestu robotniczego w Radomiu 25 VI 1976 r., sygn. S. 5/04/Zk, Protokół przesłuchania Alicji Głowackiej, 8 IV 1998 r., k. 2557.

²⁸ AIPN, 388/3, t.1, Informacja wstępna o działaniach śledczych w dniach od 25 do 27 VI 1976 r., k. 111–114.

Podczas tego posiedzenia w ramach punktu trzeciego porządku spotkania rozpatrywano „Informację o konsekwencjach wyciągniętych wobec winnych zamieszek i ekscesów”. Głos zabrał wówczas płk Mozgawa, który poinformował wszystkich, że 25 czerwca 1976 r. za udział w „ekscesach” zatrzymano około 500 osób. Przekazał również informację, że funkcjonują kolegia ds. wykroczeń i obowiązuje tryb przyśpieszony w sądzie. Ryszard Bryk stwierdził, że „wymiar kar na kolegiach i w trybie przyśpieszonym są zbyt niskie, co wymaga natychmiastowej stosownej interwencji”. Zwrócił też uwagę na to, że „docierają do kolegium przez osoby wpływowe” i zapadają „niesłuszne orzeczenia uniewinniające” (przypadek synów dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego²⁹). Uznał również za „skandaliczny” przypadek zwolnienia czternastu osób z aresztu w Białobrzegach przez „nieustalonych funkcjonariuszy MO”. W odpowiedzi wojewoda Maćkowski oznajmił, że 28 czerwca 1976 r. uruchomione zostaną kolegia odwoławcze³⁰.

Decyzja o zaostrzeniu polityki karnej w stosunku do uczestników protestu zapadła wcześniej w Warszawie. Tego samego dnia wiceminister Stachura i dyrektor Biura Śledczego MSW płk Tadeusz Kwiatkowski spotkali się w KC PZPR z sekretarzem KC PZPR Stanisławem Kanią. W zebraniu tym uczestniczyli również minister sprawiedliwości Jerzy Bafia oraz prokurator generalny Lucjan Czubiński. Kania wydał wówczas polecenie, aby zweryfikować (pod kątem ich zaostrzenia) orzeczenia sądów i kolegiów³¹.

W ramach wyegzekwowania „właściwej polityki karnej” radomskich kolegiów³² wojewoda Maćkowski osobiście zrobił odprawę z ławnikami prowadzącymi sprawę. Kategoriecznie zażądał stosowania maksymalnych kar aresztu, tj. 3 miesięcy, dla uczestników protestu, grożąc wyciągnięciem surowych konsekwencji w przypadku niezastosowania się do wydanych przez niego poleceń.

Po latach Bogdan Bugalski, członek kolegium, tak relacjonował to spotkanie: „[...] R. Maćkowski, któremu asystował M. Mozgawa, zaczęli krzyczeć, że robimy sobie parodię, że nie możemy orzekać kar wolnościowych, a jedynie kary aresztu. Oni walili pięściami w stół i krzyczeli, że nie wyjdziemy z tego budynku, jak nie będziemy orzekać kar aresztu”³³. W podobny sposób wspominała tę odprawę Alicja Głowacka: „Wojewoda Maćkowski uderzył pięścią w stół i powiedział »mają być tylko kary aresztu i to w górnych granicach, jeżeli komuś się to nie podoba, może nie orzekać i wyjść, tylko że nie będzie miał pracy w Radomiu oraz jego dzieci«”³⁴. Warto w tym miejscu zacytować treść art. 3 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Mówi on: „Członkowie kolegiów są w zakresie orzekania niezawisli i podlegają tylko ustawom”.

²⁹ Informacja dotyczy Krzysztofa i Mirosława Jezierskich.

³⁰ Protokół nr 48 z posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Radomiu 27 czerwca 1976 r. [w] *Czerwiec 1976 w materiałach archiwalnych*, wybór, wstęp i oprac. J. Eisler, Warszawa 2001, s. 137–140.

³¹ P. Sasanka, *op. cit.*, s. 283.

³² W celu zaostrzenia kar dla osób zatrzymanych w Ursusie zorganizowano odprawę kierowników wydziałów spraw wewnętrznych urzędów dzielnicowych z udziałem: dyrektora Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW, naczelnika Wydziału ds. Wykroczeń tego departamentu oraz przedstawicieli KSMO i prokuratury. AIPN, 0753/34, t. 1 Notatki działalności kolegiów ds. wykroczeń w Warszawie w związku z wykroczeniami popełnionymi podczas zajęć w Ursusie w dniu 25 VI 1976 r., I VII 1976 r., k. 20–22.

³³ OKŚZpNP w Lublinie, Delegatura w Radomiu, Akta śledstwa..., sygn. S. 5/04/Zk, Protokół przesłuchania Bogdana Bugalskiego, 9 XII 1998 r., k. 2689–2691.

³⁴ *Ibidem*, Protokół przesłuchania Alicji Głowackiej, 8 IV 1998 r., k. 2556.

Pierwsze odwołania od orzeczeń Kolegium przy Prezydencie Miasta Radomia składane przez KW MO w Radomiu zaczęły prawdopodobnie wpływać do II instancji 27 czerwca 1976 r. Wątpliwe przy tym wydaje się rozpoczęcie w tym samym czasie rozpatrywania przez Kolegium przy Wojewodzie Radomskim zażaleń KW MO, a według zapisów ewidencyjnych naniesionych w Rejestrze B (II instancji) odwołania wpłynęły i zostały rozpoznane 27 czerwca 1976 r. Prawdopodobnie wpisów tych dokonano w późniejszym czasie. Dowodem na to są zapisy odnoszące się do braci Mirosława i Krzysztofa Jezierskich (synów wspomnianego dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UW w Radomiu) oraz Waldemara Dudzińskiego. Sprawy tych trzech osób były trzykrotnie rozpatrywane przez I instancję i dwukrotnie przez II instancję, przy czym wpisy w rejestrze B, dotyczące odwołań późniejszych, zarejestrowane zostały o co najmniej trzydzieści pozycji wcześniej niż powinny³⁵.

Ogółem do kolegium odwoławczego zaskarżono 95 orzeczeń I instancji, z tego 27 czerwca 1976 r. – 54; 28 czerwca 1976 r. – 2; 29 czerwca 1976 r. – 3; 30 czerwca 1976 r. – 36. Z zapisów w rejestrze wynika, że w 88 przypadkach kolegium przy wojewodzie przychyliło się do żądania KW MO i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania, w sześciu utrzymało w mocy poprzednie orzeczenie, w jednej zaś sprawie wycofało zaskarżenie³⁶.

Poważne wątpliwości budzi to, czy rzeczywiście kolegium odwoławcze działało 27 czerwca 1976 r. Zakładając, że wpisy w Rejestrze B są zgodne ze stanem faktycznym, tego dnia rozpatrzyło ono 49 odwołań. Wątpliwości te pogłębiają się po analizie kilku zachowanych protokołów posiedzeń II instancji, znajdujących się w aktach sądowych. W jednym z nich (dotyczącym Krzysztofa Grabowskiego) według zapisów w rejestrze sprawa wpłynęła 28 czerwca 1976 r., natomiast w aktach znajduje się protokół odroczonej rozprawy z 27 czerwca 1976 r.³⁷ oraz odwołanie od orzeczenia I instancji podpisane przez majora Kazimierza Rojewskiego z datą 29 czerwca 1976 r.³⁸ Z kolei w aktach sprawy Józefa Siary protokół posiedzenia II instancji z 27 czerwca 1976 r. został podpisany przez ławnika orzekającego w jego sprawie przy ponownym rozpoznaniu w Kolegium przy Prezydencie Miasta Radomia³⁹.

Na podstawie analizy tych materiałów można postawić tezę, że dokumentacja aktowa była uzupełniana w późniejszym czasie. Niewykluczone, że podczas opisywanego posiedzenia Sekretariatu KW PZPR mogło dojść do konkretnych ustaleń pomiędzy Maćkowskim a płk. Mozgawą. W aktach wytworzonych przez Grupę Śledczą znajduje się projekt pisma wojewody do komendanta z datą 27 czerwca 1976 r., w którym informuje on Mozgawę, że uchyla orzeczenia „Kolegium ds. karno-administracyjnych przy Urzędzie Wojewódzkim w Radomiu [tak w oryginale!] w sprawach...”⁴⁰. Numery zaś spraw pochodzą z rejestru

³⁵ W przypadku Mirosława Jezierskiego odwołanie z 27 czerwca 1976 r. wpisano pod poz. 652/76, natomiast z 30 czerwca 1976 r. pod poz. 617/76; odwołanie KW MO w sprawie Krzysztofa Jezierskiego z 27 czerwca 1976 r. ma poz. 653/76, a z 30 czerwca 1976 r. – poz. 618/76, Waldemara Dudzińskiego z 27 czerwca 1976 r. – poz. 651/76, a z 30 czerwca 1976 r. – poz. 621/76). Archiwum Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu, Rejestr „B” Kolegium przy Wojewodzie Radomskim z 1976 r., cz. II., b.p.

³⁶ Obliczenia własne na podstawie Rejestru „B”.

³⁷ AIPN Ra, 26/42, Protokół rozprawy Kolegium II instancji, 27 VI 1976 r., k. 9.

³⁸ *Ibidem*, Odwołanie od orzeczenia kolegium I instancji, k. 10.

³⁹ AIPN Ra, 26/204, Protokół rozprawy kolegium II instancji, 27 VI 1976 r., k. 6. Protokół ten został podpisany przez Bogdana Bugalskiego.

⁴⁰ AIPN Ra, 08/107, t. 8, Projekt pisma Romana Maćkowskiego, wojewody radomskiego, do komendanta wojewódzkiego MO w Radomiu, 27 VI 1976 r., k. 37.

spraw o wykroczenia prowadzonego przez Grupę Śledczą; nie zostały natomiast wymienione numery, jakie nadały im kolegia obu instancji. Można więc przypuszczać, że dokument ten został przygotowany przez funkcjonariusza Grupy Śledczej.

Ogromna musiała być presja wywierana na prace Kolegium przy Wojewodzie Radomskim, ponieważ rozpatrzyło ono część odwołań wniesionych przez KW MO, mimo że nie miało do tego prawa. Zgodnie bowiem z treścią art. 86 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, odwołania od orzeczeń, w których zapadły kary aresztu lub ograniczenia wolności, mogły być rozpatrywane wyłącznie przez sąd rejonowy. Jak wynika jednak z zachowanej dokumentacji, kolegium to rozpoznało dwanaście wniosków o uchylenie orzeczeń I instancji, w których zapadły kary ograniczenia wolności. W dziewięciu przypadkach sprawy przekazano do ponownego rozpoznania kolegium I instancji, a w trzech utrzymano w mocy zapadłe orzeczenia⁴¹. Kolegium przy Wojewodzie Radomskim, jak wspomniano, utrzymało w mocy łącznie sześć orzeczeń Kolegium przy Prezydencie Miasta Radomia.

Funkcjonariusze Grupy Śledczej wnosili również odwołania do Komisji Orzecznictwa ds. Wykroczeń przy Wojewodzie Radomskim, która zgodnie z art. 114 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia mogła uchylać prawomocne orzeczenia⁴². Do 7 lipca 1976 r. wpłynęło czternaście takich wniosków, z których dziewięć dotyczyło kar ograniczenia wolności. Zgodnie z żądaniem KW MO komisja uchyliła wszystkie orzeczenia i przekazała sprawy do ponownego rozpatrzenia Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia.

Ostra reprymenda udzielona przez wojewodę Maćkowskiego członkom kolegium przyniosła oczekiwany skutek. W trakcie ponownego rozpatrywania spraw zwróconych przez kolegium II instancji zapadały z reguły kary trzech miesięcy aresztu. Zastanawiające jest to, że zdecydowaną większość spraw, które były ponownie rozpatrywane 27 czerwca 1976 r. przez Kolegium przy Prezydencie Miasta Radomia, prowadził tylko jeden skład kolegium: Bogdan Bugalski, Jan Szmajda oraz Krystyna Nowak⁴³.

Do końca obowiązywania trybu przyspieszonego (czyli do 7 lipca 1976 r.) składy orzekające w I instancji starały się orzekać wyłącznie kary aresztu. Prawdopodobnie jeden ze składów orzekających rozpatrywał sprawy w pomieszczeniach Aresztu Śledczego w Radomiu. Z dokumentów wytworzonych przez Grupę Śledczą wynika, że według stanu na 10 lipca 1976 r. sporządzone zostały 244 wnioski o ukaranie, w związku z którymi kolegia dla 209 osób orzekły kary aresztu, dla 11 – kary grzywny; 19 spraw przekazano do trybu zwykłego, 4 sprawy pozostały w trakcie załatwiania w II instancji, a w stosunku do jednej osoby zastosowano karę ograniczenia wolności⁴⁴.

⁴¹ Kolegium przy Wojewodzie Radomskim uchyliło orzeczenia dotyczące: Janusza Wilencyca, Tadeusza Stanisławskiego, Andrzeja Trzoska, Waldemara Janika, Zbigniewa Chorosia, Leszka Adamskiego, Wiesława Nędzy, Józefa Siary, Waldemara Dudzińskiego. Utrzymano w mocy dotyczące: Marka Skrzeka, Ryszarda Kamińskiego, Ryszarda Deja.

⁴² Zgodnie z art. 73 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia orzeczenia wydane w sprawach rozpatrywanych w trybie przyspieszonym mogły być zaskarżane w terminie trzech dni, po tym czasie stawały się prawomocne.

⁴³ Łącznie ten skład kolegium 27 VI 1976 r. rozpatrzył na pewno 32 (spośród 40) sprawy zwrócone do ponownego rozpoznania. W pozostałych nie udało się ustalić składu orzekającego. W większości przypadków orzeczone kary wyniosły trzy miesiące aresztu. Obliczenia własne na podstawie kopii orzeczeń z akt osobowych więźniów zgromadzonych w toku postępowania S.5/04/Zk.

⁴⁴ AIPN Ra, 08/107, t. 8, Relacja z działalności grupy opracowującej wnioski o ukaranie..., 10 VII 1976 r., k. 210.

Interesujący jest ten ostatni przypadek. Dotyczy on Marka Rybickiego, dla którego kolegium orzekło karę trzech miesięcy ograniczenia wolności⁴⁵, mimo że zgodnie z obowiązującym prawem, z uwagi na wiek obwinionego – nieukończone siedemnaście lat – powinien on odpowiadać przed Wydziałem dla Nieletnich Sądu Rejonowego w Radomiu. Ukarany, nie godząc się z karą, zażądał skierowania sprawy na drogę sądową i dołączył zaświadczenie lekarskie z 30 czerwca 1976 r. stwierdzające obrażenia ciała⁴⁶. Jego odwołanie zostało przyjęte i rozpoznane przez II Wydział Karny Sądu Rejonowego w Radomiu. Ograniczenie wolności zamieniono na karę grzywny. Dopiero wyrok Sądu Najwyższego uniewinnił Marka Rybickiego od zarzucanego mu czynu⁴⁷.

Osoby, w stosunku do których orzeczono kary aresztu, natychmiast były wywożone do Aresztu Śledczego w Białymstoku, a stamtąd część z nich trafiła do Pińczowa, Kielc oraz Radomia (kluczem rozlokowania był prawdopodobnie podział alfabetyczny: osoby z nazwiskami zaczynającymi się na litery od A do F – osadzano w Pińczowie, od G do M – w Kielcach, od N do S – w Radomiu i od T do Ż – w Białymstoku).

Poza odwołaniami do kolegium II instancji oraz komisji składano również żądania skierowania sprawy na drogę sądową. Wnioski takie kierowane były przez funkcjonariuszy KW MO w Radomiu, jak również przez osoby ukarane przez kolegia. Według zeznań składanych przez Alicję Głowacką (w trakcie śledztwa V Ds. 39/95/S) wynika, że członkom kolegium zabroniono przyjmowania odwołań od osób ukaranych⁴⁸. Prawdopodobnie jest to przyczyną niewielkiej liczby wniosków z ich strony o skierowanie spraw na drogę sądową – złożyło je około 30 na ponad 200 osób, które otrzymały karę aresztu.

Mimo że kolegia działały przy urzędach administracyjnych, nadzór nad ich działalnością sprawował minister spraw wewnętrznych, a konkretnie Departament Społeczno-Administracyjny. Jak wynika z informacji opracowanej 10 lipca 1976 r. przez dyrektora tego departamentu pułkownika Jerzego Zarembę, podlegli mu funkcjonariusze bezpośrednio nadzorowali działalność kolegiów ds. wykroczeń w Radomiu, Warszawie i Płocku⁴⁹. Tryb orzekania był również przedmiotem analizy dyrektora Biura Śledczego MSW płk. Tadeusza Kwiatkowskiego, który stwierdził, że tryb przyspieszony zdał egzamin, jednakże postulował zmiany w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Proponował on m.in. w czasie obowiązywania trybu przyspieszonego orzekanie – w miejsce składów trzyosobowych – przez jedną upoważnioną osobę zarówno w I, jak i II instancji. Kwiatkowski wyraził również opinię że przypadku poważnego zagrożenia porządku publicznego zatrzymanie na 48 godzin jest zbyt krótkie⁵⁰.

Kontrolę nad przestrzeganiem prawa przez kolegia miała sprawować (zgodnie z kodeksem postępowania w sprawach o wykroczenia) prokuratura powszechna. Członkowie składów kolegium (przesłuchiwani w ramach śledztwa V Ds. 39/95/S) mówili o wskazówkach, jakie otrzymali od ówczesnego prokuratora wojewódzkiego Jana Iglíkowskiego, który zalecał im

⁴⁵ AIPN Ra, 37/11, Orzeczenie Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia, 27 VI 1976 r., k. 3.

⁴⁶ *Ibidem*, Odwołanie Marka Rybickiego, 30 VI 1976 r., k. 1.

⁴⁷ *Ibidem*, Wyrok Sądu Najwyższego, 5 IV 1977 r., k. 41–43.

⁴⁸ OKŚZpNP w Lublinie, Delegatura w Radomiu, Akta śledztwa..., sygn. S. 5/04/Zk, Protokół przesłuchania Alicji Głowackiej, 8 IV 1998 r., k. 2558.

⁴⁹ AIPN 0753/34 t. 1, Pismo płk. J. Zaremby, dyrektora Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW, 10 VII 1976 r., k. 18–19.

⁵⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie płk. T. Kwiatkowskiego, dyrektora Biura Śledczego MSW, 15 VII 1976 r., k. 11–17.

stosowanie tzw. kar wolnościowych, czyli grzywien oraz ograniczenia wolności. Prawdopodobnie wzbudziło to niezadowolenie w KW MO w Radomiu, tym bardziej że według sporządzonej przez mjr. Rojewskiego oceny działania Grupy Śledczej „w dniu 25 czerwca 1976 r. Prokurator Wojewódzki Iglowski biegał po korytarzu [KW MO] i dawał szereg nieprawidłowych ocen co do sposobu zatrzymań”⁵¹. Kilka dni później prokurator Iglowski został odwołany ze stanowiska. Pracę prokuratorów w Radomiu koordynował wówczas Zbigniew Halota – zastępca dyrektora Departamentu Postępowania Karnego Prokuratury Generalnej.

W ramach nadzoru nad działalnością kolegiów ds. wykroczeń dokonano przeglądu wszystkich rozpoznawanych przez nie spraw. Wynikiem dokonanej analizy było pismo podpisane przez Halotę 4 lipca 1976 r. zalecające KW MO przeprowadzenie czynności operacyjno-śledczych w stosunku do ukaranych już przez kolegia osiemdziesięciu osób, przeciw którym można byłoby wszcząć nowe postępowania karne⁵². Zaslugi Haloty zostały docenione przez funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych – 12 lipca 1976 r. wystosowano wniosek o nadanie mu złotej odznaki „Za zasługi w ochronie porządku publicznego”, w którym stwierdzono: „Aktywnie współpracuje z KW MO w Radomiu w zakresie ścigania sprawców przestępstw i dba o stosowanie wobec nich prawidłowej polityki represyjnej przewidzianej w prawie karnym. Prawidłowo koordynuje prace prokuratorów zaangażowanych w prowadzeniu postępowań przygotowawczych o różnorodne przestępstwa zaistniałe podczas zajęć w Radomiu”⁵³.

Pod koniec lipca 1976 r. zmieniła się polityka represji karnych stosowanych wobec uczestników protestu. Nastąpiło to po naradzie, która odbyła się 28 lipca 1976 r. w Departamencie Społeczno-Administracyjnym MSW z udziałem dyrektorów wydziałów spraw wewnętrznych i radców kolegiów ds. wykroczeń z Płocka, Radomia i Warszawy. Następnego dnia do tych miast zostali oddelegowani funkcjonariusze Wydziału III Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW, by nadzorować uchylanie orzeczeń w stosunku do pewnej części osób represjonowanych. Mieli oni również uczestniczyć w rozmowach przeprowadzanych z osobami zwalnianymi z zakładów karnych⁵⁴.

Prokuratorzy w Radomiu 29 lipca 1976 r. w ramach nadzoru przygotowali 144 wnioski o uchylenie orzeczeń. Wszystkie wnioski zostały uwzględnione przez Komisję Orzecznictwa przy Wojewodzie Radomskim. Pierwsze 42 osoby zostały zwolnione 30 lipca 1976 r. (prawdopodobnie z AŚ w Radomiu) – po przeprowadzeniu z nimi rozmów przez pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu w obecności funkcjonariuszy MSW. W dwa dni później, 31 lipca, zwolniono 102 osoby przebywające w Białymstoku, Pińczowie, Kielcach oraz w Warszawie⁵⁵.

⁵¹ AIPN, 388/2, Ocena założeń planu na wypadek poważnego zagrożenia, jego realizacja w trakcie wystąpień oraz wynikające z tego wnioski sporządzona przez mjr. Kazimierza Rojewskiego w lipcu 1976 r., k. 82.

⁵² AIPN Ra, 08/107 t.8, Pismo do płk. B. Zarębskiego zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Radomiu, 4 VII 1976 r., k. 212.

⁵³ AIPN Ra, 04/124, Wniosek o nadanie Złotej Odznaki za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego, 12 VII 1976 r., k. 60.

⁵⁴ AIPN, 0753/34, t.1, Notatka służbowa płk. W. Zielińskiego, zastępcy dyrektora Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW, dotycząca zmiany niektórych orzeczeń o ukaraniu aresztem za wykroczenia popełnione przez sprawców zajęć czerwcowych (Ursus, Radom, Płock) i zwolnienia tych osób z zakładów karnych, 30 VII 1976 r., k. 23–24.

⁵⁵ *Ibidem*, Notatka służbowa nr 2 płk. W. Zielińskiego, zastępcy dyrektora Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW, dotycząca sprawy uchylenia niektórych orzeczeń o ukaraniu sprawców wykroczeń z Radomia i Ursusa oraz zwolnienia ich z zakładów karnych, 31 VII 1976 r., k. 25–26.

Sprawy, w których Komisja Orzecznictwa przy Wojewodzie Radomskim uchyliła zapadłe orzeczenia, były ponownie rozpatrywane przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia we wrześniu 1976 r. Prawdopodobnie zapadały wówczas wyroki kar grzywnien⁵⁶.

Sprawność i „właściwa linia” w orzekaniu przez radomskie kolegia zyskała uznanie władz i została nagrodzona. Z wnioskami o przyznanie siedemnastu osobom orzekającym w kolegiach odznak „Za zasługi w ochronie porządku publicznego” wystąpiono 12 lipca 1976 r. W uzasadnieniu wniosku o przyznanie złotej⁵⁷ odznaki dla Jana Nogackiego – kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Radomiu – napisano, że „dbał o stosowanie właściwej polityki karania osób, które popełniły wykroczenia w czasie zajęć w Radomiu w dniu 25 czerwca 1976 r.”⁵⁸.



Fot. AIPN

⁵⁶ Z uwagi na brak zachowanych akt wytworzonych i zarchiwizowanych przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Radomia nie można stwierdzić, ile spraw zostało rozpatrzonych i jakie zapadły na nich orzeczenia. Na pewno w trzech przypadkach ukarani odwołali się od kar grzywny do Kolegium przy Wojewodzie Radomskim. Archiwum Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu, Rejestr „B” Kolegium przy Wojewodzie Radomskim z 1976 r., cz. II, b.p.

⁵⁷ Odznaka posiadała trzy stopnie złotą, srebrną i brązową. Odznaki te, poza członkami kolegiów, były przyznane wybranym funkcjonariuszom Służby Więziennej, przedstawicielom prokuratury radomskich, a przede wszystkim funkcjonariuszom SB i MO biorącym udział w tłumieniu i represjonowaniu uczestników radomskiego protestu.

⁵⁸ AIPN Ra, 04/124, Wniosek z 12 VII 1976 r. o nadanie Złotej Odznaki za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego, k. 64.